

25 października 2022 roku liczna grupa słuchaczy MUTW wyruszyła na wycieczkę do Wiśnicza i Dębna. Z każdym kilometrem drogi pogoda poprawiała się, po dotarciu do celu, do Zamku w Wiśniczu słońce przebiło się i dodatkowo ubarwiło już i tak wybarwione liście. Po spotkaniu z sympatyczną przewodniczką rozpoczęliśmy zwiedzanie pięknego i monumentalnego zamku.



- Zamek w Wiśniczu wzniesiony około połowy XIV wieku przez Kmitów herbu Szreniawa pełnił funkcję obronnej rezydencji właścicieli. Rezydencja pozostawała w rękach Kmitów aż do śmierci Piotra (1553 r), wojewody krakowskiego.

Od 1554 roku zamkiem władali Barzowie i Stadniccy, a w 1593 roku Sebastian Lubomirski. Jego syn Stanisław w latach 1615 – 1621 przebudował rezydencję, umocnił pięciobokiem fortyfikacji bastionowych wg projektu Macieja Trpoli.

Lubomirski był też fundatorem klasztoru karmelitów bosych, wzniesionego na południe od zamku oraz założycielem miasta Nowy Wiśnicz.

W posiadaniu Lubomirskich Wiśnicz pozostawał aż do połowy XVIII wieku, potem stał się własnością Sanguszków, Potockich i Zamoyskich.

Po pożarze w 1831 roku został opuszczony i popadł w ruinę. Od całkowitej dewastacji uchroniły zamek remonty podjęte przez Zjednoczenie Rodowe Lubomirskich (1901 rok).

Po II wojnie światowej zamek został upaństwowiony. W 1949 roku przystąpiono do gruntownej odbudowy i restauracji, pracami kierował Alfred Majewski.

Po zwiedzeniu zamku udaliśmy się do Podziemi, gdzie obejrzelśmy wystawę „Średniowieczne narzędzia tortur.”

Następnie udaliśmy się do następnej miejscowości – Dębna, gdzie również ukazał nam się przepięknie położony zamek.

- Zamek w Dębnie – to jedyny w Małopolsce zachowany zabytek architektury z czasów późnego gotyku.

Powstał w latach 1470 – 1480 na polecenie kanclerza wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego Jakuba z Dębna herbu Odrowąż.

W XIX wieku w murach zamku ukrywali się uczestnicy powstania listopadowego. Ostatni prywatnych właścicieli zamku, Stanisław Jastrzębski, opuścił go we wrześniu 1939 roku, a teren przejęły w zarząd niemieckie władze okupacyjne.

W czasach przeszedł gruntowny remont, który trwał z przerwami od 1947 – 1976 roku.

Obecnie zamek stanowi oddział Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Można w nim obejrzeć bogato wyposażone pomieszczenia : salon, kuchnię, spiżarnię, kapliczkę. Prezentowane są tutaj wystawy militariów i narzędzi tortur, zabytkowe naczynia, sprzęty.

W zamku odbywają się imprezy kulturalne, a najbardziej znane to Turniej rycerski o złoty warkocz Tarłówny.

Zamek nas oczarował, widać było niewiarygodną dbałość tak o eksponaty jak i otoczenie, a już posadzka pokrywana naturalną pastą i polerowana „nożnie” od 45 lat prezentowała się szczególnie pięknie. O takich miejscach mówi się potocznie, że „mają duszę”.

Zachwyceni, w dobrych nastrojach udaliśmy się pieszo do restauracji na obiad, który po wysiłku bardzo smakował.

W drodze powrotnej zachwycaliśmy się przepiękną jesienną przyrodą i pogodą i szczęśliwie dotarliśmy do Mielca.

*Maria Działowska*



